

Plaża Open - w Białymstoku poznaliśmy zwycięzców Pucharu Polski

Po czterech turniejach tegorocznej edycji przyszedł czas na wyczekiwany finał cyklu, a jednocześnie Puchar Polski w siatkówce plażowej w Białymstoku. Warto przypomnieć, że to Białystok większością głosów kibiców (ponad 10 tysięcy) wygrał rywalizację o miano gospodarza finału. Wyższa ranga turnieju gwarantowała nie tylko wielkie emocje, ale także udział międzynarodowych par oraz reprezentacji Polski.

Od godz. 8:00 rozpoczęła się niedzielna rywalizacja na Plaży Miejskiej Dojlidy. Izabela Błasiak, która jeszcze w piątek rywalizowała na Akademickich Mistrzostwach Europy, dotarła z lekkim opóźnieniem na zawody. Walkower przyznany rywalkom nie przeszkodził Izie i Agnieszce w wejściu do najlepszej szóstki, a następnie do półfinału turnieju z prawej strony drabinki. Dysponujące świetnymi warunkami fizycznymi Marta Łodej i Marta Duda pewnie wygrały drugi ćwierćfinał i to one także cieszyły się z promocji do strefy medalowej. Mało zabrakło, a zgromadzeni kibice byliby świadkami nie lada sensacji. Najwyżej rozstawiona para turnieju męskiego Brożyniak/Janiak dopiero po tie-breaku pokonali parę Kapuśniak/Czubiński, których z całą pewnością można nazwać czarnym koniem Pucharu Polski. W drugim ćwierćfinale zawodnicy występujący w siatkarskiej Pluslidze Bartosz Mariański i Paweł Pietraszko uporali się także z kolegami z hali duetem Firlej/Król.

W walce pozostały już tylko cztery najlepsze zespoły zarówno turnieju żeńskiego, jak i męskiego. Ci, którzy postawili na finał Wachowicz/Gruszczyńska – Adamek/Błasiak, mieli rację. Po zaciętym półfinale, pomimo fantastycznego dopingu fanów pary Strąg/Saad, to Akademickie Mistrzynie Polski Agnieszka Adamek i Izabela Błasiak zameldowały się w ścisłym finale. Do grona finalistek dołączyły Jagoda Gruszczyńska oraz Aleksandra Wachowicz, które pokonały po tie-breaku koleżanki z reprezentacji.

Niewątpliwą gratką było spotkanie półfinałowe liderów i wiceliderów rankingu PZPS-u , czyli par Brożyniak/Janiak przeciwko braciom Andrys (Andrys-Team). Zacięty pierwszy set padł łupem tych pierwszych, którzy po drugiej odsłonie cieszyli się ze zwycięstwa 2:0 (24:22, 21:16) meldując się tym samym w finale. Wiadomo było, że w finale wystąpi także para, która w tym roku nie miała szansy wystąpić w meczu telewizyjnym. Tymi szczęśliwcami okazali się Paweł Lewandowski oraz Maciej Kałuża pokonując rywali 2:0.

Gdy trybuny się zapełniły, rozpoczęły się mecze o medale. Brązowe krążki trafiły do Doroty Strąg i Magdaleny Saad oraz Adama Andrysa i brata Romana. Apetyt rósł w miarę jedzenia, wszystkie występujące pary miały tylko jeden cel – zdobyć złoto.

Ostatecznie Puchar Polski trafił niewątpliwie do najlepszej pary Jędrzeja Brożyniaka/Piotra Janiaka oraz do reprezentantek Polski Aleksandry Wachowicz/Jagody Gruszczyńskiej. Srebrne medale zawisły na szyjach Izabeli Błasiak/Agnieszki Adamek oraz Macieja Kałuży/Pawła Lewandowskiego.

Turniej w Białymstoku był ostatnim na mapie tegorocznej Plaży Open.

mat. BOSiR / red. mn

fot. BOSiR

